

Oświadczenie złożone przez senator Joannę Sekułą na 63. posiedzeniu Senatu w dniu 22 czerwca 2023 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Oświadczenie dotyczy elementów Polskiego Ładu, który wprowadził w naszym systemie podatkowym koszmarny chaos, którego konsekwencje zaczynają teraz bardzo boleśnie odczuwać przedsiębiorcy. Doprowadził on do nieprzewidywalnych wzrostów danin, których obecnie żąda głównie ZUS czy też za jego pośrednictwem NFZ, czy też państwo, ratując w ten sposób swoją nieprawdopodobnie rozwiniętą sferę wydatków. Robi się to niestety kosztem przedsiębiorców, obciążając ich dramatycznie i niesprawiedliwie. A wszystko dlatego, że system został przygotowany naprędce, bez właściwych analiz i prognoz. W moim oświadczeniu chcę zwrócić uwagę na 3 elementy tego systemu. Przedstawię to w formie pytań.

Dlaczego w przypadku ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych składka zdrowotna nie uwzględnia progresywnego rozliczenia, pomimo że płaci się ją w progresji przychodów? Dla wyjaśnienia podam, że są 3 progi progresji dochodowej i wynikające z tego 3 wymiary składki. Jednakże jeśli przedsiębiorca przekroczy trzeci próg przychodów, to składka zdrowotna zostaje naliczona w maksymalnej wysokości za cały rok. Ponieważ rozliczenie składek za 2022 r. miało miejsce w maju 2023 r., bardzo wielu przedsiębiorców dostało wymiar składki w wysokości kilku tysięcy złotych.

Drużga wątpliwość. Dlaczego roczna składka zdrowotna jest wyliczana za cały rok, pomimo zawieszenia działalności w trakcie roku?

I trzecia wątpliwość. Kolejny problem dotyczy osób prowadzących działalność na zasadach ogólnych i rozliczających się na podstawie podatku liniowego, które to zakończyły działalność w roku 2022, bądź na koniec roku, bądź w trakcie roku. W wyniku majowego rozliczenia w roku 2023 uzyskały one informację o tym, że muszą dopłacić jedną składkę zdrowotną, gdyż system naliczania składek zdrowotnych w ZUS został ustawiony w taki sposób, że ten system nie zalicza składki zdrowotnej wpłaconej za miesiąc styczeń. A więc przedsiębiorca prowadzący działalność przez 12 miesięcy zapłacił 13 składek. Obywatel, który przyszedł do mnie z tą sprawą, zakończył swoją działalność w maju, ale składając rozliczenie w maju tego roku, dostał informację, że zapłacił tylko 4 składki i chociaż wykazywał, że dokonał 5 wpłat, z uporem wartym lepszej sprawy urzędnicy i na koniec dyrektor ZUS, pokazując dane z systemu, udowodniali, że zapłacił tylko 4 składki pomimo widocznych na dokumentach bankowych 5.

Pytanie jest takie: ile jest takich przypadków? Ilu przedsiębiorców zostało w ten sposób okradzionych? Jaka jest to kwota? Ilu jest takich przedsiębiorców w poszczególnych kategoriach, o które pytałam? I jak państwo postanowiło wykorzystać tę kwotę, którą zagarnęło pomimo tego, że mamy podobno państwo prawa?

Joanna Sekuła